**Zwinne języki, czyli łamańce językowe**

* Stół z powyłamywanymi nogami.
* W czasie suszy szosa sucha.
* Czy Tata czyta cytaty z Tacyta.
* To cóż, że ze Szwecji, to nic, że ze Szwecji.
* Pocztmistrz z Tczewa.
* Z rozentuzjazmowanego tłumu wyindywidualizował się niezidentyfikowany prestidigitator, który wyimaginował sobie samounicestwienie.
* Na wyścigach wyścigowych wyścigówek wyścigowych wyścigówka wyścigowa wyścignęła wyścigówkę wyścigową numer sześć.
* Ząb zupa zębowa, dąb zupa dębowa.
* Czarna krowa w kropki bordo żuła trawę kręcąc mordą.
* Nie pieprz wieprza pieprzem Pietrze, bo bez pieprzu wieprz jest lepszy.
* W Szczebrzeszynie chrząszcz brzmi w trzcinie
* Król Karol kupił królowej Karolinie korale koloru koralowego.
* Konstantynopolitanczykowianeczka

**Wyliczanki**

- Kizia - Mizia,
gdzieś ty była?
- W komóreczce, na miseczce
mleczko piłam.

Misia Asia, Misia Fela,
Misia Kasia, konfacela,
Misia A, Misia Be,
Misia Kasia, konface.

Entliczek, pentliczek
Czerwony stoliczek.
Na kogo wypadnie -
na tego - bęc!

Pan Sobieski miał trzy pieski,
czerwony, zielony, niebieski.
Raz, dwa, trzy,
po te pieski idziesz ty.

Ene due like fake
faba burba ósma smake
zeus, deus, kosmoteus
i morele baks.